

Jedna z ikon kina. Piękna, zmysłowa, tajemnicza. Filmem „Błękitny anioł” z 1930 roku zaistniała jako muza Josefa von Sternberga. Ich kolejne produkcje, takie jak „Maroko”, podczas którego wystąpiła w smokingu całując inną kobietę, „Szanghaj Expres” czy „Zniesławiona” uczyniły z Marleny Dietrich gwiazdę światowego kina. Do klasyki kina weszły jej kreacje w „Tremie” reż. Alfreda Hitchcocka, „Świadku oskarżenia” reż. Billy’ego Wildera i „Wyroku w Norymberdze” reż. Stanleya Kramera. Należy także wspomnieć o występach dla wojsk alianckich podczas II wojny światowej, albowiem aktorka była zdecydowanym wrogiem nazistowskich Niemiec. W 1953 roku rozpoczęła występy estradowe, goszcząc także w Polsce. Postać niezwyklej artystki, która swe wspomnienia zatytułowała „Jestem po to, by kochać mnie” przypomniał program z cyklu „Osobistości świata kultury, sztuki i literatury”, który odbył się 23 maja 2022 roku w Uniwersytecie Trzeciego Wieku Fundacji Ekspert-Kujawy.